



GŁOS PARAFIALNY

Parafia p.w. Świętego Krzyża w Jaworznie-Jeleniu

ul. Zwycięstwa 33 43-608 Jaworzno

konto: 95 1020 2528 0000 0502 0157 8137



Numer 58 21 luty 2010 <http://www.parafiajelen.pl> e-mail: gazetka.jelen@op.pl

Kancelaria Parafialna czynna: wtorek: 16⁰⁰ – 17³⁰ czwartek: 16⁰⁰ – 17³⁰ sobota: 8³⁰ - 10⁰⁰

Biblioteka Parafialna : w każdą środę 16⁰⁰ - 18⁰⁰

Zamyślenia nad Słowem Bożym

Kapłan weźmie z twoich rąk koszyk i położy go przed ołtarzem Pana, Boga twego. A ty wówczas wypowiesz te słowa wobec Pana, Boga swego: "Ojciec mój, Aramejczyk błądzący, zstąpił do Egiptu, przybył tam w niewielkiej liczbie ludzi i tam się rozrósł w naród ogromny, silny i liczny. Egipcjanie źle się z nami obchodzili, gnębili nas i nałożyli na nas ciężkie roboty przymusowe. Wtedy myśmy wołali do Pana, Boga ojców naszych. Usłyszał Pan nasze wołanie, wejrzał na naszą nędzę, nasz trud i nasze uciemnienie. Wyprowadził nas Pan z Egiptu mocną ręką i wyciągniętym ramieniem wśród wielkiej grozy, znaków i cudów. Zaprowadził nas na to miejsce i dał nam ten kraj opływający w mleko i miód. Teraz oto przyniosłem pierwociny płodów ziemi, którą dałeś mi, Panie". Rozłóżysz je przed Panem, Bogiem swoim. Oddasz pokłon Panu, Bogu swemu. Pwt 26,4-10

Wierność Panu Bogu, Jego prawu sprawia, że nawet pośród najbardziej niesprzyjających okoliczności życia pojedynczy człowiek, rodzina, naród może cieszyć się dobrodziejstwem rozwoju, wzrostu, postępu. To w obcym środowisku, egipskiej niewoli Naród Wybrany z niewielkiej liczby rozwinął się w naród ogromny, liczny i silny. Brak tej wierności wobec Pana i Jego prawa może sprawić, że nawet w najbardziej sprzyjających okolicznościach, czasu i przestrzeni, pojedynczy człowiek, rodzina czy naród będzie skazany na regres, brak postępu czy rozwoju, na życiową wegetację. Ta wierność i związane z nią dobrodziejstwa mogą wywołać u żyjących obok objawy zazdrości, lęku, agresji, tak jak wywołały je u Egipcjan, którzy z postawy tolerancji przeszli do nienawiści i chęci osłabienia czy wręcz zniszczenia Izraelitów. Służyć miały temu złe traktowanie, ciężkie, przymusowe roboty. Pan uratował Swój lud. Nie tylko mocną ręką, wśród znaków i cudów, wyprowadził z Egiptu ale też zaprowadził do krainy mlekiem i miodem płynącej. Obrzęd ofiarowania pierwocin darowanej ziemi był głębokim wyrazem wdzięczności synów i córek Izraela za ten niezwykły Boży dar. Czy jestem wierny? Czy czasami nie marudzę i ciągle narzekam na czasy, w których żyję? Czas upływa, ja się starzeję i ciągle czekam na lepsze czasy i okoliczności, zamiast wykorzystywać te, które mam? Czy pragnę dobrze wykorzystać czas Wielkiego Postu? Jak mówię: "Znowu ten Wielki Post" czy "Dobrze, że Wielki Post?" Czy w moich planach na ten czas jest udział, w miarę możliwości, w Drodze Krzyżowej, Gorzkich Żalach, Rekolekcjach św.? Czy już myślę o dobrej spowiedzi świątecznej? Czy mam też konkretne wielkopostne postanowienie, które z pomocą Bożej łaski będę starał się wypełnić?



Stowarzyszenie Rodzin Katolickich Diecezji Sosnowieckiej

Koło nr 18 w Parafii Św. Krzyża w Jeleniu

Strona internetowa Stowarzyszenia Rodzin Katolickich: www.rodzina.iap.pl

ZAPRASZAMY RODZINY NASZEJ PARAFII NA ZAJĘCIA

DIECEZJALNEJ AKADEMII RODZINY



23 stycznia 2010 r. w auli Wydziału Nauk o Ziemi Uniwersytetu Śląskiego (ul. Będzińska 60) odbyły się już drugie zajęcia Diecezjalnej Akademii Rodziny. Jednym z wykładowców był biskup sosnowiecki Grzegorz Kaszak, który mówił: - Dziś lansowany jest model singla. Ale nic nie zastąpi rodziny. Ponadto wskazywał w swoim wykładzie na konsekwencje publicznego mówienia o nauce Kościoła. Wspomniał o anglikańskim pastorku skazanym w Wielkiej Brytanii za nietolerancję wobec homoseksualistów. Biskup nawoływał jednak aby nie odstępować od swoich przekonań. Uczestnikom Akademii Rodziny zwrócił również uwagę na model rodziny kreowany w mediach i serialach. – Zobaczcie te najpopularniejsze serie, i zwróćcie uwagę na rodziny – mnóstwo rozwodów i brak Boga. No chyba, że któryś aktor powie „o Boże” – mówił biskup Kaszak. Drugim prelegentem był ginekolog Ireneusz Orman. Opowiadał on o początkach swojej praktyki lekarskiej. O przepisywaniu kobietom leków antykoncepcyjnych oraz konsekwencjach jakie to niesie dla kobiety, ale i samego lekarza. – Prosiłem Boga by nikt mnie nie prosił o przepisywanie tabletek antykoncepcyjnych. Tak było przez kilka miesięcy – wspominał Orman. Jak mówił, po kilku miesiącach miał już Bożą siłę, aby powiedzieć pacjentce że nie przepisze leków antykoncepcyjnych, bo uważa to za zło. Lekarz opowiedział również o błędnym przekonaniu, że w publicznych placówkach ochrony



zdrowia, lekarz musi wypisać leki antykoncepcyjne. – W polskim prawodawstwie jest klauzula sumienia pozwalająca lekarzowi odmówić wykonania zabiegu, jeśli jest sprzeczne z jego przekonaniami – mówił. Diecezjalną Akademię Rodziny zainaugurowano 12 grudnia 2009 r. Cykl wykładów dotyczących rodziny potrwa do końca roku. Zajęcia odbywają się raz w miesiącu. Organizatorem Akademii Rodziny jest Stowarzyszenie Rodzin Katolickich Diecezji Sosnowieckiej.

TERMINARZ WYKŁADÓW

20 LUTY 2010

godz. 14.00 - Wykład ks. dr. Pawła Sobierajskiego: „Jak radzić sobie ze stresem w życiu rodziny”

godz. 15.15 - Wykład Włodzimierza Makiela: „Zastępcze rodzicielstwo”

godz. 16.45 - Wykład psychologa Jana Kucińskiego, ojca ósemki dzieci: „Odpowiedzialne rodzicielstwo”

6 MARZEC 2010

godz. 14.00 - Wykład ks. dr. Lucjana Bielasa: „Fenomen sakramentu małżeństwa na tle antycznych koncepcji”

godz. 15.15 - Wykład poseł Ewy Malik: „Duchowość w Polskim Parlamencie”

godz. 16.45 - Wykład dr. Jacka Pulikowskiego: „Ocalić ojcostwo”

ŚWIADECTWO O MSZY ŚWIĘTEJ CATALINY RIVAS „MSZA ŚWIĘTA – CUD EUCHARYSTII”

PRZYGOTOWANIE DARÓW OFIARNYCH

Chwilę później było Ofiarowanie darów ofiarnych i Najświętsza Matka Boża powiedziała: “Módl się w sposób następujący: (i ja powtarzałam) Panie, ofiaruję wszystko czym jestem, wszystko co posiadam, wszystko co mogę. Kładę wszystko w Twoje Ręce. Kształtuj tę małą istotę, którą jestem. Przez zasługi Twojego Syna przekształć mnie, Wszzechmogący Boże. Proszę Cię za moją rodzinę, moich dobroczyńców, za każdego członka Apostolatu, za wszystkich, którzy walczą przeciwko nam, za tych, którzy polecają się moim ubogim modlitwom. Naucz mnie kłaść moje serce jakby na ziemi przed nimi, żeby mogli iść bardziej miękko. Oto jak modlili się Święci; oto jak pragnę, byście wszyscy robili.” Oto jak Jezus prosi nas, byśmy się modlili, żebyśmy kładli nasze serca jakby na ziemi, żeby inni nie czuli twardości, ale raczej żebyśmy łagodźli ból ich kroków. Kilka lat później czytałam książkę z modlitwami świętego, którego bardzo kocham, Jose Maria Escriva de Balaguer, i w tej książce znalazłam modlitwę podobną do tej, której nauczyła mnie Najświętsza Dziewica. Może modlitwy tego Świętego, któremu zawierzyłam siebie, podobały się Matce Bożej. Nagle zaczęły powstawać jakieś postacie, których wcześniej nie widziałam. Wyglądało to tak, jakby u boku każdej osoby obecnej w Katedrze, pojawiła się inna osoba i wkrótce cała Katedra zapełniła się młodymi pięknymi ludźmi. Byli oni ubrani w białe szaty i skierowali się do głównej nawy, a następnie podeszli do ołtarza. Matka Boża powiedziała: “ Patrz. To są Aniołowie Stróżowie wszystkich ludzi, którzy są tutaj. To jest moment, kiedy twój Anioł Stróż znosi twoje ofiary i prośby przed Ołtarz Boga.” Byłam zdumiona, bo te istoty miały tak piękne twarze, tak promieniujące, że nie można sobie tego wyobrazić. Ich oblicza były bardzo piękne, niemalże z kobiecymi rysami; budowa ciała, ręce, postawa były męskie. Ich bose stopy nie dotykały podłogi, jakby się przeslizgiwały. Procesja była bardzo piękna. Niektórzy z nich nieśli coś, jakby złotą misę z czymś, co lśniło jak złociste światło. Matka Boża powiedziała: To są Aniołowie Stróżowie ludzi, którzy ofiarują tę Mszę Świętą w wielu intencjach, tych którzy są świadomi co znaczy ta celebracja. Oni mają coś do ofiarowania Bogu...” “ Ofiaruj siebie w tej chwili... ofiaruj swoje smutki, bóle, nadzieje, radości, prośby. Pamiętaj, że Msza Św. ma nieskończoną wartość. Dlatego bądź hojna w ofiarowaniu i proszeniu.” Za pierwszymi Aniołami szli następni, którzy nie mieli niczego w rękach; szli z pustymi rękami. Maryja powiedziała: “To są Aniołowie ludzi, którzy są tutaj ale nigdy niczego nie ofiarują. Nie są zainteresowani tym, by przeżywać każdy moment Mszy Św. i nie mają darów, by je zanieść przed Ołtarz Boga.” Na końcu procesji szli inni Aniołowie, którzy byli raczej smutni, z rękami złożonymi do modlitwy, ale ze spuszczoneymi oczami. “To są Aniołowie Stróżowie ludzi, którzy są tutaj ale nie chcą być, to znaczy ci, którzy zostali zmuszeni do przyjścia, którzy przyszli z obowiązku ale bez żadnego pragnienia uczestniczenia we Mszy Św. Aniołowie idą smutni, ponieważ nie mają nic do zanieśienia przed Ołtarz poza własnymi modlitwami.” Nie zasmucajcie swojego Anioła Stróża. Proście o wiele, proście o nawrócenie grzeszników, o pokój w świecie, za waszych sąsiadów, za tych, którzy proszą was o modlitwę. Proście, proście o wiele, ale nie tylko za was samych, ale także za wszystkich. Pamiętajcie, że ofiara która najbardziej podoba się Panu jest ta, kiedy ofiarujecie siebie samych jako ofiarę całopalną, tak żeby Jezus mógł zstąpić i przekształcić was przez swoje zasługi. Co wy macie do ofiarowania Ojcu sami z siebie? Nicość i grzech. Ale ofiarowanie siebie samego złączone z zasługami Jezusa podoba się Ojcu.” Widok tej procesji był tak piękny, że trudno byłoby porównać go z czymkolwiek. Te wszystkie niebiańskie istoty pochylające się przed ołtarzem, niektóre zostawiające swoje ofiary na podłodze, inne pochylające się z czołem prawie dotykającym ziemi. Skoro tylko przybyły do ołtarza, zniknęły mi z oczu. Catalina Świecka Misjonarka Eucharystycznego Serca

Catalina Rivas – współcześnie żyjąca boliwijska mistyczka z miasta Cochabamba. Władze Kościoła, zbadawszy świadectwa Cataliny, uznały, że są one prawdziwe i istotne w ewangelizacji dzisiejszego świata. Powołały w Boliwii organizację pod nazwą Apostolat Nowej Ewangelizacji, która zajmuje się rozpowszechnianiem Bożego orędzia podyktowanego Catalinie.

Niech żyje Jezus!

Kiedy w tych dniach wejdziemy do Kościoła, to zobaczymy : wewnątrz ogołoczone z kwiatów, dominuje fiolet, do ucha dolatuje rzewna, przepiękna muzyka, a wszystko to tworzy niepowtarzalny klimat skłaniający nas do zadumy i refleksji.

Od środy Popielcowej trwa bowiem Wielki Post. - Czym jest Wielki Post? Dla katolika podchodzącego poważnie do sprawy jest to 40 dni duchowej odnowy, to jedyna okazja przyjrzenia się swojemu wnętrzu, to czas pokuty i nawrócenia, czas przemiany serca, to czas wielu wyrzeczeń i usilnego dążenia do świętości. Na początku Wielkiego Postu słyszeliśmy słowa Chrystusa Pana: „**Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię**” – w słowach tych mamy program nauczania Chrystusa. Pan Jezus mówi do nas abyśmy się nawracali, zmieniali się od wewnątrz, zmieniali swoje myślenie, postępowanie, odmieniali swoje serce. Pokuta, według słów Pana Jezusa polega na radykalnym zerwaniu z grzechem , odwróceniu się od zła i ukierunkowaniu się na dobro. Każdy z nas grzeszy, a trwanie w grzechu odbiera nam radość i pokój serca, a to nas niszczy. Aby nam pomóc to zrozumieć, Jezus ukazuje się z krzyżem na ramionach, w koronie cierniowej na głowie, z rozlicznymi ranami broczącymi obficie krwią. Pan wychodzi naprzeciw każdego z nas i zaprasza, abyśmy obudzili się z letargu i podjęli wielkopostne dzieła, a zwłaszcza post, modlitwę, miłość bliźniego.**Co zatem mamy robić i jak to robić?**

Zacznijmy od siebie.

Wielki Post trwa, mamy więc jeszcze czas, aby skończyć z zamykaniem się w sobie, z egoizmem, z odwracaniem się od Boga i całym sercem przyłgnąć do Tego zbolełego, a jakże kochającego i Miłosiernego Serca. Post oznacza czas powstrzymywania się od ”czegoś”- pościć możemy też od pewnych postaw, takich jak: szybkie wpadanie w gniew, ocenianie , czy obmawianie innych.. Możemy starać się, aby wygospodarzyć czas na pomoc innym, czy odwiedzić chorych, lub szczerą serdeczną rozmowę z samotną osobą. Nie jest ważne co wybierzemy, lecz to, aby nasz post był połączony ze szczerym zwróceniem serca ku Jezusowi – bo tylko wtedy ma on wartość. Z postem łączy się też modlitwa – ona dodaje nam siłę, uspokaja . Warto pomyśleć o tym, aby w naszej codzienności było więcej chwil przeznaczonych na refleksję, zadumę, na obecność przed Jezusem Utajonym w Najświętszym Sakramencie, na uczestnictwo we Mszy Świętej, na udział w Nabożeństwie Drogi Krzyżowej, Gorzkich Żali, oraz Liturgii Wielkiego Tygodnia. Nasz umysł i serce powinny być zwłaszcza teraz skierowane na cierpiącego Chrystusa. W czasie wielkiego Postu mamy wiele okazji, by wsłuchiwać się w Boże Słowo na rekolekcjach, czy też Kazaniach Pasyjnych, lub podczas czytania Pisma Świętego – czyńmy to zatem.Post, to też zaangażowanie się w miłość bliźniego. Pomyślmy więc o darowaniu win, wsparciu potrzebujących i zaprzestaniu wszelkich niesnasek i nienawiści. Miejmy bardziej otwarte oczy i serce na potrzeby ludzi biednych „samotnych, smutnych i cierpiących. Powinniśmy sobie zdać sprawę, że to nasza dusza potrzebuje drogocennych chwil, by spojrzeć na Mękę Jezusa Chrystusa, zagłębić się w Jej sens, wpatrywać się w Jezusa, który nie zawahał się ponieść za nas największą ofiarę jaką jest śmierć. Podczas odprawianej Drogi Krzyżowej rozważajmy w swoim sercu te 14 stacji, które Jezus przebywa aby nas zbawić. Przypomnijmy sobie jak Chrystus bierze krzyż na Swoje ramiona i niesie go na miejsce śmierci – po drodze kilka razy upada i tyleż razy się podnosi, jak jest znieważany, opluwany i to wszystko za nas, za mnie i za ciebie. Gorzkie Żale , to kolejne nabożeństwo wielkopostne, w którym rozważana jest męka, ukrzyżowanie i śmierć Pana Jezusa – to jakby streszczenie całego okresu Wielkiego Postu. Wszystkie pieśni okresu pasyjnego są w tonacji smutnej, wzruszające piękne teksty pobudzają nas do zadumy, refleksji, a nawet tęsknoty za pokorą, czy też pokutą. Módlmy się, jednak gorąco abyśmy nie pozostali tylko w fazie zachwyty i wzruszeń - bo z tego nic.

Cierpienie Jezusa a my.

Jezus oddał za nas Swe życie. To, co wydarzyło się dwa tysiące lat temu, nie jest dziś wspomnieniem – jest to rzeczywistość, która ciągle dokonuje się w sposób bezkrwawy podczas każdej Eucharystii – pamiętajmy o tym. Jezus przyjął na Siebie tysiące ran, bolesnych rązów, a my tak wzbraniamy się przed cierpieniem - sama myśl o cierpieniu nas przeraża. Jezus w milczeniu znosił obelgi i oskarżenia, a my natychmiast bronimy własnego zdania. Ciągle o coś walczymy, to o pozycję, to o głos w jakiejś sprawie, tak, by zawsze postawić na swoim. Jezus został odarty ze wszystkiego i zawisł na krzyżu, a my coraz bardziej gromadzimy dobra, które mają nam służyć niby na długie lata – a skąd wiemy, że one w ogóle nadejdą? Jezus przebacza Swoim oprawcom, a więc i nam, a my wciąż sobie dokuczamy i o coś się gniewamy. A, tak wcale nie musi być, może warto to zmienić i ucieszyć zbolełe Serce Jezusa Jest ku temu okazja.

Jeżeli więc chcemy dobrze przeżyć Wielki Post musimy wejść w siebie i zrozumieć kim jesteśmy. Przed obliczem Boga – **pyłem i niczym** – jak pisał Adam Mickiewicz. Zwłaszcza w tych dniach Wielkiego Postu wpatrujmy się w Jezusa, przyłgnijmy do Jego przebitego Serca, pocieszajmy Je i pamiętajmy, że Jezus nas kocha i na nas zawsze czeka. Wielki Post jeszcze trwa, mamy więc okazję uczestniczyć w Drodze Krzyżowej, Gorzkich Żalach, a nawet w samotności w domu zagłębić się w tych przepięknych tekstach, czy odmówić sobie bolesną część Różańca świętego. Niech, to będzie nasz wyraz wdzięczności Jezusowi, za Jego Miłość do nas. Starajmy się pamiętać, że Bogu na nas zależy. Za Miłość płaci się tylko miłością. Jezus nas kocha, On cierpi , abyśmy my mniej cierpieli. On nas kocha. Ale czy my Kochamy Jezusa?. Czy uznajemy tę wielką miłość? Czy chcemy skorzystać z owoców Jego strasznej męki? Postarajmy się, aby to było celem naszych wysiłków i zmagañ. Prośmy Boga aby żal przeniknął nasze serca abyśmy poprzez dobry rachunek sumienia z całą szczerością wyszeptali: „**Ojcie , zgrzeszyłem**”, a wówczas możemy być pewni, że Bóg w Swoim miłosierdziu za pośrednictwem kapłana odpuści nam wszelkie zło. Wówczas, oczekiwane Święta Zmartwychwstania Pańskiego będą dla nas radosne i pełne pokoju – a przecież za tym każdy z nas tak bardzo tęskni.

I NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU 21.02.2010R.

1. Przypominamy porządek nabożeństw wielkopostnych w naszej parafii: Droga Krzyżowa w niedzielę po Mszy św. o godz. 9.00. W piątek o 16.30 obowiązkowa dla dzieci i młodzieży gimnazjalnej z komunią świętą. O 17.00 Msza św., natomiast o 17.30 dla dorosłych. Gorzkie Żale w niedzielę o 15.00 a po nich Msza św. recytowana i bez kazania. Serdecznie zachęcamy i zapraszamy do udziału w tych nabożeństwach.
2. Zachęcamy do podjęcia dzieł pokutnych, do praktykowania jałmużny postnej. Prośmy Boga o dobre przeżycie W. Postu, o dobre przeżycie rekolekcji parafialnych.
3. W przyszłą niedzielę, 28 lutego, przed kościołem zbierane będą ofiary do puszek na Kościoły Misyjne.
4. W przyszłą niedzielę Mszy św. o g. 7.00, transmitowanej w TVP 1 z Sanktuarium łagiewnickiego, przewodniczyć będzie nasz ks. Proboszcz. Chętnych zapraszamy do wybrania się tego dnia do Łagiewnik.
5. Dziękujemy parafianom z ul. Omturowców za posprzątanie kościoła i złożenie ofiary na kościół. W najbliższą sobotę o tę posługę prosimy mieszkańców z ul. Kunickiego.
6. W tym tygodniu rozpoczną się prace przy wylaniu nowych schodów przy głównym wejściu do kościoła. Potrważą tydzień, dlatego wchodzić będziemy do kościoła bocznymi drzwiami.
7. Mamy parafialną stronę internetową. Jej adres to: www.parafiajelen.pl Za zorganizowanie tej strony składamy podziękowania p. Mariuszowi Siodłak.

INTENCJE MSZALNE 22.02.- 28.02.2010 R.

Poniedziałek 22.02.10r.

7.00 + Maria Hacuś- od rodz. Karweta **17.00** + Barbara Borgus- od sąs. Mysior z rodziną

Wtorek 23.02.10.

7.00 + Barbara Borgus- od ucz. pogrzebu **17.00** + Janina Wabik- od bratowej Sabiny

Środa 24.02.10r.

7.00 + Janina Bała- od sąs. z Okrągła **17.00** + Stefania Sitko- od Żurawików i Kosteckich

Czwartek 25.02.10r.

7.00 + Maria Hacuś- od Bobowej i Golonków **17.00** + Janina Wabik- od sąs. z ul. 700-lecia

Piątek 26.02.10r.

7.00 + Janina Bała- od ucz. pogrzebu **17.00** + Irena Karweta- od pracowni. i wychowanków Domu Dziecka w Jaworznie

Sobota 27.02.10r.

7.00 + Janina Wabik- od ucz. Pogrzebu **17.00** + Stefania Sitko- od sąs. z ul. Wiosny Ludów

Niedziela 28.02.10r.

7.00 + Maria i Hieronim Sojka- od córek **9.00** W 50ur. Jolanty Palczyńskiej- od rodziców

11.00 + Mieczysław Mzyk 5r.śm.- od córki z rodziną **15.00** + Janina Bała- od córki Zofii z rodziną

18.00 + Stanisław i Leokadia Grabowscy- od c. Teresy z rodziną

INTENCJE MSZALNE 01.03.- 07.03.2010 R.

Poniedziałek 01.03.10r.

7.00 + Daniela Bogusz- od męża z dziećmi **17.00** 1) + Maria Hacuś- z Róży św. Faustyny
2) W 18ur. Dawida Michalskiego- od rodziców

Wtorek 02.03.10.

7.00 1) + Maria Hacuś- od szwagra Stanisława Hacuś z rodziną 2) + Stanisław Szczurek- od chrzestnej z rodziną
17.00 + Janina Bała- od rodz. Szpaków

Środa 03.03.10r.

7.00 + Tadeusz Fatyga i rodzice z obu stron

17.00 1) + Bronisława i Jan Czak i rodzice z obu stron 2) + Maria Hacuś- od rodz. Parusel i szwagra Stanisława

Czwartek 04.03.10r.

7.00 1) + Kazimierz Milner- od córki z rodziną 2) + Maria Hacuś- od rodziny Hacuś z Jawiszowic

17.00 + Kazimierz Łyp

Piątek 05.03.10r.

7.00 + Janina Bała- od chrześnika Tadeusza z Trzebinii z rodziną

17.00 1)+Kazimierz Żurawik 2)+ Stanisław Szczurek- od Stokłosów z mamą 3) Z r. im. Ks. Adriana- od Żywego Różańca

Sobota 06.03.10r.

7.00 1) + Anna Bożek- od sąs. z ul. Poddane i Zwycięstwa 2) + Maria Hacuś- od rodz. Sośnierz i Śmierciak

17.00 + Marian Radko 15r.śm. i jego rodziców- od żony i córek z rodzinami

Niedziela 07.03.10r.

7.00 + Daniela Bogusz- z Róży św. Katarzyny **9.00** + Ludwik Pyplac i rodzice z obu stron- od żony

11.00 + Stefania Sitko- od córki Grażyny z rodziną **15.00** Chrzty **18.00** + Krystyna i Roman Gołas- od rodziny